

KURJER WARSZAWSKI

Dnia 20go Stycznia. Rok 1863.

N^o 15.

Dnia 8 (20) Stycznia 1863 Roku.

Wtorek.

Wschód Słońca g. 8 m. 0
Zachód „ „ 4 „ 23

Jutro, Śtej Agnieszki P. M.

Jego W. X. W. *Fryderyk-Wilhelm-Ludwik* Badeński, przyjechał z Petersburga.

Dnia 15 b. m. w godzinach rannych od 1ej do 6mej, odbywał się w Warszawie pobór do wojska w zupełnym porządku i z zachowaniem spokojności. Pojedynczy nawet opór napotykać się nie dał i od lat trzydziestu nie było przykładu, aby popisowi okazywali tyle ochoty i dobrej woli. W salach na ratuszu i w cytadelli, gdzie spisowi z wszelką starannością o ich wygodę są czasowo umieszczeni, dają oni widzieć najlepsze a nawet wesołe usposobienia. Wielu z nich dało się słyszeć z uskarżaniami na wicherzenia ludzi bezrządu i mniemanych władz tego stronnictwa, które ich z drogi uczciwej pracy pchnęło do próżniactwa i jałowego rozmarzenia, a przez to dawniejszego zarobku pozbawiło, co także zgadza się z zeznaniami uczynionemi w sądzie wojennym, przez обвинionych o uczestnictwo w tak zwanej Organizacji Narodowej. Wielu też z popisowych oświadczało radość, że w szkole porządku, jaką dla nich będzie służba wojskowa, będą mogli z dręczącej dla nich bezczynności i bałamutnego życia wyswodzić się, zwłaszcza, gdy skrócenie lat służby i zmieniony sposób obejścia się z żołnierzem, wstępujących w szeregi stawia teraz w znacznie odmiennych warunkach. Wiele też osób na pobór w mieście Warszawie wykazanych, a które dla nieobecności nie mając wiadomości o dniu poboru lub dla innych przeszkód przy brance znalezione nie zostały, zgłasza się teraz dobrowolnie do władzy; takich nazajutrz po poborze było 49; zgłaszają się także ochotnicy. Przy sposobione w Warszawie ze strony Władz tak Cywilnych jako i Wojskowych, środki represji na przypadek nieporządków, nie potrzebowały być nigdzie czynnie użyte. Wojsko i policja zachowały się wzorowo, a tak pomyślny w Stolicy wypadek tej ważnej czynności, każe się spodziewać, iż ona na prowincji także w podobny sposób się odbędzie i że tam również knowania wicherzycieli do wywołania zaburzeń dążące, okażą się bezskuteczne. (Dz: Pow.)

Dnia 22 b. m., odbędzie się Nabożeństwo o godzinie 10tej z rana, w Kościele XX. *Reformatów*, za duszę Juljanny *Szczurowskiej*.

Jutro o godz. 10 $\frac{1}{2}$ z rana, jako w trzecią smutną rocznicę skonu ś. p. Anny *Kuleszyny*, Obywatelki miasta Warszawy, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za jej duszę, w Kościele XX. *Franciszkanów*; na które pozostała Familja, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

Pojutrze, to jest we Czwartek, jako w 3cią rocznicę śmierci ś. p. Jana *Luczykowskiego*, odbędzie się żałobna Wotywa w Kościele XX. *Reformatów*, o godz. 9tej z rana; na którą pozostała Wdowa wraz z Synem, zaprasza Familję, Przyjaciół i Kolegów zmarłego.

Tobiasz Habdank *Kruszewski*, Obywatel przedmieścia Pragi, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeżywszy lat 74, onegdaj życie zakończył. Pograżeni w smutku pozostałe Dzieci, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na żałobne Nabożeństwo, w dniu jutrzejszym o godz. 10tej z rana, w Kościele Pragskim odbyć się mające; oraz na exportację zwłok, w tymże dniu o godz. 3ciej po południu, z tegoż Kościoła na cmentarz Pragski.

Alexander *Dydoński*, Towarzysz Sztuki Drukarskiej, po długiej chorobie, przeżywszy lat 23, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj rozstał się z tym światem. Pozostałe Siostry wraz z Szwagrem, zapraszają Krewnych, Kolegów i Przyjaciół zmarłego, na wyprawienie zwłok, jutro o godz. 1ej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na cmentarz Powązkowski.

Rozalja *Rozen*, w wieku lat 70, wczoraj przeniosła się do wieczności. Pozostała Familja, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godzinie 11tej z rana, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski.

Władysław *Hildebrandt*, Syn tutejszego Jubilera, po długoletniej chorobie, wczoraj zszedł z tego świata, w wieku lat 39. W smutku pograżony Ojciec i Siostra, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprawienie zwłok, jutro o godz. 3ciej po południu, z Kaplicy przy Szpitalu Ewangelickim, na cmentarz tegoż wyznania.

(A. n.) Złożyć hołd wdzięczności, jest obowiązkiem serca umiającego czuć doznana szlachetność i miłość bliźniego. W dniu 9 b. m. we wsi Troszynie w Pcie Ostrołęckim, zmarła Zofja z Sawickich *Cybulska*, Żona Artysty Dramatycznego, czasowo w Troszynie zamieszkałego. Zgasła w 19tej wiosnie życia, pozostawiając Męża i Matkę w nieutulonym smutku po swoim skonie. Zdobna wdziękami i łagodnością, wydarła z objęć uwielbiającego ją Mążonka, znalazła w ostatniej chwili najslodszą pociechę w opiece i starannościach prawdziwie ojcowskich, PP. Dominika i Marji *Gaweckich*, posiadaczy dóbr Troszyna. Ich to współczucie pełne szlachetności, a prztem wielkość duszy i bezinteresowność JX. *Jarnutowskiego*, Proboszcza miejscowego, zmuszają złożyć publiczne dziękczynienie tym, co zrozumieli prawdziwe słowo CHRYSYSTUSA: „Nieść pomoc bliźniemu, jest zasługą w Niebie.” Uzywajcie szacunku świata szlachetne serca, a ty Aniele wraz ze swoim dziecięciem, spoczywaj w BOGU!

Z Brańszczyka. — Dnia 9 b. m. Parafja Brańszczykowska bolesną poniosła stratę; zgasł jej niespodziewanie najzaciejszy włościanin Antoni *Kukwa*, lat 89 mający, nie żadną podziałką szczęścia, ale żelaną i siłą cnotą przez cały wiek się odznaczający. Ojciec ośmiu poczciwych synów, dziś wzorowych gospodarzy. Niegdyś wojskowy, następnie po opuszczeniu szeregów, przy plugu w zagrodzie domowej, lat

40 pracujący i przez ten przeciąg czasu Kościołowi Parafjalnemu jako starszy Bractwa RÓŻAŃCA Śgo wielce zasłużony, pracowity, trzeźwy, pobożny, taką zyczliwość zyskał ludu parafjalnego, że go ojcem uważano i za jego głosem i wolą postępowano. Pogrzeb tego człowieka lud całej parafji i Obywatele nawet ościenni uczcili, użyzniając mogiłę poczciwego *Antoniego*, potokiem łez obfitych. — Proboszcz Parafji.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od W. J. kop: 30 na światło przed statua MATEKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów*.

Panu L. z prowincji. — Z powodu zapowiedzianych co Sobota Nabożeństw w Kościele XX. *Dominikanów*, i zbieranych w czasie tychże Nabożeństw, kwest na Przytulisko; P. L. zapytuje nas o rodzaj tego Zakładu czy też Instytucji, z prośbą o wyjaśnienie celów jego. Na to winniśmy przedewszystkiem oświadczyć, iż Zakład ten nie po raz pierwszy wzmiankuje się w piśmie naszym. Pisaliśmy o nim przy jego założeniu, pisaliśmy podobnie i przy jego rozwoju; a że okoliczność ta uszła uwagi Pana L., nie bierzemy mu tego za złe, i dopełniamy obowiązku naszego, udzielając na wezwanie jego, następujące objaśnienie: Chęć zapewnienia przytulku ubogim potrzebującym spiesznej pomocy, podała myśl założenia w roku 1859 takiej Instytucji, któraby odpowiedziała temu celowi, i dla tego nazwaną została od przytulku dla nich, *Przytuliskiem*, i dziś istnieje przy ulicy Dzielnej, w domu Nr 2358. Drobną na pozór w samych początkach założenia swego, rozwijając z koleją czasu swę czynności, weszła, śmiało powiedzieć możemy, w szereg dobroczynnych zakładów, świadczących prawdziwe dla ludzkości przysługi. Najlepszym tego dowodem będą przytoczone tu cyfry, stanowiące niejako sprawozdanie z czynności tej Instytucji za rok ubiegły 1862. I tak, w ciągu ubiegłego roku, Zakład ten dał przytułek 53 osobom, w liczbie których znajdowały się przychodzące do zdrowia po wyjściu ze szpitali, nie mające żadnego schronienia; podróżne, wyszłe z więzień, Katechumenki, Dziewczynki oraz żebraczki, tułaczki, i ubogie bez przytulku; wszystko to rozumie się płec żeńska, dla której głównie Przytulisko jest przeznaczone. Od chwili założenia tej Instytucji, godność Dyrektora Zakładu piastował zmarły JX. Biskup *Dekert*, dziś zaś obowiązek ten przyjął na siebie JX. Prałat *Białobrzęski*. Oto są bliższe a dotyczące szczegóły tego Zakładu, który gdyby przy współzestawieniu ogółu mógł przyjść jeszcze do własnej posiadłości czyli jakiego domu, tem więcej zdołałby rozwinąć swoją działalność, której błogie skutki ciągle czuć się dają.

„Osobom, które dla mnie w dniu 24 Grudnia r. z. w drukarni *Kurjera* rs. 6, zawiniątko z ubraniami, białą i kołdrą, oraz rs. 3 na drzewo, niemniej rs. 1, oraz rs. 1 k. 50, i rs. 1, złożyły, serdeczne obok westchnienia do BOGA, składam podziękowanie; a zarazem polecam się względem innym osobom uczucia dobroczynne mającym.” — Prawdziwie nieszczęśliwy J. K.

W Paryżu ulano już 16 dzwonów różnej nuty, które będą zawieszane w wieży Kościoła S. Germain l'Auxerrois, i które będą były tak zwany „Carillon.” Będzie to nowa ciekawość Paryża.

Mości Redaktorze! Z pomiędzy klęsk dziewiętnastego stulecia, jedną zapewne z najdotkliwszych jest rozszerzenie się w sposób przerażający chorób umysłowych. Dla tego też prawie wszędzie w dobrze uorganizowanych narodach, zwrócono na tę rzecz najbaczniejszą uwagę, Nie podając dalszych przykładów, zobaczymy tylko sąsiednie Prusy, tam każda pojedyncza prowincja posiada właściwy zakład poświęcony leczeniu strasznej choroby obłąkania umysłu. Co większa, niektóre z nich myślą o założeniu u siebie drugich tego rodzaju zakładów, jak to obecnie widzimy w Poznańskim, czemu zresztą tylko należne uznanie oddać należy; zważając, że powyższa straszna choroba leczyć się w domu nie może. U nas, jak wiadomo, dotychczas nie masz szpitalów zupełnie odpowiednio do leczenia chorób umysłowych urządzonych. Nie każdy ma fundusze na wysyłanie chorych do szpitali zagranicznych, a gwałtowna zachodzi potrzeba reformy dotąd obecnie istniejących. Leczenie chorób umysłowych o ile wiadomo, więcej zależy na środkach nie medycznych; ćwiczenia właściwe ciała, roboty ogrodowe, wolne i świeże powietrze, właściwe odosobnienie, i t. p., najeźdźcą zbawienny wpływ tu wywierają. Dla tego na takiego rodzaju szpitale obierają miejsca za miastem, na wolnem powietrzu, jak to widzimy w niedalekiej od nas Libussie (Leubus) gdzie przemieniono obszerny dawny Klasztor na szpital obłąkanych. — U nas podobne miejsce przedstawia Marymont, jako bliżki stolicy z swemi obszernymi zabudowaniami, ogrodami, laskiem, polami i t. p. Małe przeistoczenia zrobiłyby to miejsce odpowiedniemi celowi. Chciej więc te słów kilka w interesie dobra ogólnego, zamieścić w *Kurjerze*. — “ “

Od Nowego Roku wychodzi w Pradze Czeskiej, zeszytami, powieść Wikta *Hugo* p. n. „Nędznicy” w tłumaczeniu na język Czeski.

Mości Redaktorze! — Chciej też zwrócić uwagę pism tutejszych treści poważnej, wychodzących w formie książek, na ich niewłaściwość, co do zajmowania się omyłkami drukarskimi pism innych, gdy zamiast litery *n*, postawią np. *u*, lub tym podobne. Przy dalszym rozwoju pismnictwa i liczbie daleko ważniejszych kwestji, czegoś więcej wymagamy od książek tego rodzaju, aniżeli podjazdowych korekt, które nie tylko ubliżają ich godności, ale napróżno zajmując miejsce, nie przynoszą najmniejszej zupełnie korzyści, wyglądając jak musztarda po obiedzie. Sapięti sat. — Jeden z Czytelników pism miesięcznych.

Słynna śpiewaczka *Patti*, świeżo przybyła z Ameryki do Paryża, jest gwiazdą tamiecznego teatru Włoskiego. Ma lat 19, a wygląda na 15, głos jej dzwiczny porównywały do głosu *Sontag*. Przytem jest ona także i bardzo dobrą Aktorką. Po jej wystąpieniu zasypano ją kwiatami, dając jej miano słowika.

W Paryżu wyszedł drugi tom pomnikowego dzieła Chemika *Laovissiera*, którego układem z pozostawionych po tym mężu pism, zajmuje się pierwszy Profesor Chemji *Dumas*.

W zeszyt Czwartek, zdarzył się przypadek w warsztacie kolei żelaznej galicyjskiej w Krakowskim dworcu, że kowal pracując razem ze ślusarzem, uderzył go

ogromnym młotem w głowę i czaszkę mu zgruchotał, tak, iż ugodzony umarł tego jeszcze wieczora, zostawiwszy żonę i troje dzieci. Przypadkowy zabójca jest w rozpaczy, tem więcej, że w ścisłej przyjaźni żył z nieszczęśliwym, którego o śmierć przyprawił.

Z powodu pomyślnych wiatrów, napływ zboża do Anglii ze Wschodu i Zachodu był obecnie dosyć znaczny, a skutkiem tego ceny zniżyć się musiały. Najciekawszym tegorocznym wypadkiem, jest przedarcie się zboża nad-Dunajskiego w znakomitej ilości do Włoch. W skutek tych wpływów handel Odeski ponosi ciągle uszkodzenia. Wywóz z Odeskiego portu w r. b. w porównaniu z rokiem ubiegłym, zmniejszył się o 10 milionów rs.

Znany bankier Wiedeński *Figdor*, człowiek w podeszłym wieku, rzucił się w tych dniach z czwartego piętra domu Barona *Sina*, gdzie mieszkał, i na miejscu się zabił.

Z zagranicy donoszą, o wynalazku mającym zapobiedz przypadkom częstym pochwylenia przez koła maszyn ubrania, pociągania ludzi, złamania rąk i nóg, a często nawet śmierci nieostrożnych. Jest to przyrząd, który niepodobniestwem czyni tego rodzaju nieszczęścia, wstrzymujący natychmiast maszynę w ruchu. Potrzeba aby wszystkie w kraju fabryki zaopatrzyły się niebawem w podobny przyrząd.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *London, 16go Stycz.* — Korrespondencje z Szanghaji, datowane 6 Grudnia donoszą, że tam panuje spokojność, że położenie wojsk Cesarskich jest korzystne a powstańcy cofnęli się z pod Nankinu. — Krążyła wieść o przybyciu floty rosyjskiej, która miała pomagać przy ataku na Nankin. Spodziewano się również w Ningpo 2,000 wojska rosyjskiego. — Poseł Pruski Hr: *Bernstorff*, wraz z małżonką, opuścił wczoraj Prussia-House, udając się z odwiedzinami do Osborne, do Królowej. Ma on jutro wrócić do Londynu. — Wzeszły Czwartek odbył się w Sheffield liczny meeting w kwestji anti-niewolnictwa. Jako główny mówca występował *Jackson*, kiedyś woźnica i niewolnik Prezydenta *Davis*, który skreślił kilka szkiców z swego życia w niewoli, z życia swego Pana, oraz ogólnych stosunków w stanach niewolniczych. Meeting zakończył się uchwałą o przesłanie adresu spółznanania Prezydentowi *Lincoln*. — Stan handlowy wysp Jońskich, jest przeciw ich ustąpieniu. Na zgromadzeniu odbytem w Korfu 2 b. m., jeden ze znakomitszych kupców wykazał, że Anglii, w ogóle wydatkują na wyspach tych do 13 mil: fr., i że dochód ten, ustałby z ustąpieniem wysp Grecji. (St: An:).

AZJA. — Poczta Wschodnio-Indyjska nadeszła do Triestu 16 b. m., przynosi wiadomości datowane z Kalkuty 24, a z Bombay 27go z. m. — Z Birmanji zawarty został traktat handlowy. — Z Heratu 17 Listopada donoszą, że *Dost-Mohamed*, odrzucił propozycje pokoju Sułtana Heratu *Jana*, i zamierza blokować przez zimę miasto, zaopatrzone na rok w żywność. *Jan* opuszczony przez część swych wojsk, oczekuje perskiego korpusu posiłkowego z Merzed. Sprawujący interesa angielskie *Eastwick*, przybył do Karcz, na granicy perskiej. (Schl: Ztg).

DANJA. — Korrespondencje otrzymane w Hamburgu z Kopenhagi pod datą 15 b. m. donoszą, że tam w ostatnich dniach nadeszła nota francuzka zredagowana w tym samym duchu, w jakim była redagowana poprzednia nota angielska i rosyjska. (Alg: Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 14go Stycz.* — Spodziewana zmiana Gabinetu hiszpańskiego zszcza się. Depesze z Madrytu wczoraj datowane donoszą, że Królowa przyjęła dymissję całego ministerstwa, i poruciła *O'Donnello* utworzenie nowego Gabinetu. Zapewniają, że *P. Posada*, obejmie miejsce *P. Collantes*, i że zajdą jeszcze inne zmiany. — *Monitor* donosi, że *Revue Nationale*, otrzymał pierwsze ostrzeżenie. *Monitor* ogłasza dziś obraz stanu Cesarstwa, zajmujący 47 szpalt, a przedstawiony wczoraj Senatowi i Ciału Prawodawczemu. — Mowa Cesarza Francuzów, zatelegrafowaną została przez najzdolniejszych telegrafistów, za pomocą 5u drutów, z Paryża do Londynu, w przeciągu 16u minut. — Otwarcie posiedzeń Izb na rok 1863, odbyło się dziś z zwykłym ceremonjałem. Ciało Dyplomatyczne było obecne prawie w komplecie. Cesarz tym razem przybył wraz z Cesarzową, która zajęła miejsce z Cesarzewicem na estradzie tronowej, po prawej stronie Cesarza. Xiążę *Napoleon* z Małżonką, oraz inni Xiążęta i Xiężniczki krwi, stali po obu stronach pary Cesarzkiej. Cesarzowa odznaczała się wspaniałą tualetą i szalem złotym haftowanym. Cesarzewicz był nader uprzejmie powitany przez wszystkich. O godzinie 1^{3/4}, JJ. CC. Moście wrócili do Tuilerjów. Pogoda sprzyjała uroczystości. — *Monitor* ogłosił dziś nominację *Mgr Darbois*, na Arcy-Biskupa Paryża. Stronnictwo ultramontańskie żywo intrygowało przeciw temu wyborowi, gdyż nowomianowany jest otwartym stronnikiem Kościoła gallikańskiego. — Senator *Marg: Larochetjacquelin*, zachorował niebezpiecznie. — *Moniteur de la flotte*, ogłasza treść dekretu, którym Król *Radama* nadał swemu doradcy i pełnomocnikowi Francuzowi *Lambert*, prawo do wszystkich kopalń, lasów i niezajętych gruntów na Madagaskarze. — Depesza z Alexandrii 13 b. m. datowana donosi, że Vice-Król Egiptu oddał do rozporządzenia Rządowi francuzkiemu 500 żołnierzy murzynów, którzy siedli na okręt wojenny francuzki celem udania się do Meksyku. (In: Bel:).

PRUSY. *Berlin, 16 Stycz.* — Na dzisiejszym posiedzeniu Izby deputowanych, Minister skarbu przedstawił budżet na r. 1863, z deficytem 2,100,000 talarów. Szczegółowe budżety wkrótce mają być przedstawione. Dziś również odczytano lit Pastora *Gräsera*, donoszący, że składa swój mandat, a to z powodu oświadczenia Konsystorza, iż przyjęcie mandatu nie zgadza się z obowiązkiem powołania duchownego. List ten sprawił wielkie wrażenie w Izbie, żadnego objaśnienia jednak niemożna było uzyskać, z powodu nieobecności Ministra wyznań. Izba wstrzyma się podobno od wszelkich uwag z powodu artykułu *Staats-Anzeigera*, dotyczącego mowy *P. Grabow*. (Schl: Ztg).

Ostatnie Wiadomości.

W Paryżu dnia 17 b. m., krążyła pogłoska, iż Cesarz *Napoleon*, przyrzekł podobno PAPIEŻOWI możliwość wypuszczenia w Paryżu pożyczki 25-miljonowej. Pożyczkę tę ma znegocjować *Société industrielle et com-*

merciale. — Budżet Francji na rok 1864, wynosi 1,778,461,501 fr: wydatków, a 1,181,762,986 fr: dochodów. Deficyt zatem czyni 597 milionów fr.

Więści jakoby Gabinet Włoski miał zażądać upoważnienia, do znegocjowania nowej pożyczki, były mylne. Rozszerzyła je *la France*, ale *Stampa* stanowczo im zaprzecza. — Korrespondencje z Neapolu donoszą, że Xiążę *Montebello* wstawiał się do Jenerała *Lamarmora* o wypuszczenie Xiężnej *Berberini*, aresztowanej z ważnymi papierami na drodze do Rzymu. *Lamarmora* odpowiedział, że nie może tamować biegu sprawiedliwości.

Telegram z Kairu, datowany 18go b. m. donosi, że Wice-Król zmarł zeszłej nocy, a następcą ogłoszono *Izmael-Paszę*. Spokojność naruszona, nie została. — Podług depezy z New-Yorku, z daty 5go, proklamacja emancypacyjna *Lincolna* budzi coraz większe niezadowolenie. Wielu wyższych oficerów podało się do dymisji. — 500 do 1000 ludzi zagrażają stanowi Texas od strony Meksyku. — Podług raportów północnych, korzyści osiągnięte przez związkowych pod Vicksburgiem, nie są tak znaczne.

Przy rozbiciu statku *Monitor*, straciło życie 2ch Oficerów i 38 ludzi z osady. — Kraży wieść, że Jenerał *Bragg*, poległ. Pod Vicksburgiem, toczono są ciągle zacięte utarczki. — O położeniu Francuzów w Meksyku, krążą niepokojące pogłoski. Z innej znowu strony przez Vera-Cruz, nadchodzi wiadomość z daty 25 Grudnia, że weszli oni do Puebla, i że ruszą na Meksyk, jak skoro otrzymają posiłki. (Nord).

ROZMAITOŚCI. — Gody weselne w Chinach. — Małżeństwa w Chinach umawiają rodzice pana młodego i panny młodej, między sobą zupełnie w drodze konwencjonalnej; o skłonnościach serca niema tam wcale mowy, gdyż narzeczeni przed ślubem nie znają się nawet. Dopiero w dniu weselnym udaje się Pan młody w swoim najparadniejszym odzieniu do domu narzeczonej, i tam przed jej rodzicami i krewnymi, upada krzyżem na ziemię. Podobnym sposobem rozłącza się także narzeczona z swymi rodzicami. Po tych formalnościach, narzeczona wsiada do zamkniętego baldakinu, w którym odnosi ją do domu przyszłego małżonka. Wszystko, co otrzymała w posagu, niosą zaraz za nią osoby męskiej i żeńskiej płci. Inne zaś osoby otaczają baldakin z pochodniami zapalonemi, chociażby wśród najjaśniejszego dnia. Jest to obyczaj z dawnych czasów, gdy gody weselne tylko podczas nocy się odbywały. Przed orszakiem weselnym idzie muzyka, a za nią rodzina. Klucz od baldakinu narzeczonej ma sługa zaufany, który go tylko przyszedłemu małżonkowi śmie wydać. Ten odprowadziwszy część drogi swą narzeczoną pod baldakinem lub wierzchem na koniu, śpieszy potem naprzód, by na progu swoim powitać orszak. Tam oddaje się jemu klucz, a otworzywszy baldakin, dopiero narzeczony ogląda, czego się miał spodziewać. To jest stanowcza chwila; bo nie raz się zdarzy, że narzeczony natychmiast zamyka baldakin i odsyła narzeczoną napowrót do domu. Wtedy traci jednak pieniądze, które za nią według ugody wypłacił. Jeżeli mu się narzeczona podoba, wprowadza ją wraz

z rodzicami do przystrojonej sali, gdzie najprzód nowi małżonkowie, a potem rodzice, po cztery razy Niebu dzięki składają. Ztąd udają się nowożeńcy do pokoju, gdzie tylko dla nich uczta jest przyrządzona. Nim usiądą do stołu, uklęknie najprzód małżonka cztery razy przed małżonkiem, a potem on znowu dwa razy przed nią. Zasiadłszy wreszcie do stołu, przed przyjęciem pokarmów, uleją nieco wina jakby na ofiarę, i postawią kilka mis z pokarmami na bok dla duchów. Gdy nieco jedli, wstaje małżonek i wzywa małżonkę, aby piła. Potem znowu ona powtarza tę samą ceremonję. Następnie przynoszą dwa puhary wina napełnione, z których oboje nieco upijają, a resztę wlewają do trzeciego puhara, z którego już społecznie piją. Tymczasem zaś, ojciec małżonka, częstuje w pobocznym pokoju gości męskich, a matka także w osobnym pokoju raczy niewiasty; albowiem mężczyźni bawią się osobno, a niewiasty też osobno. Taki obyczaj zachowuje się przy wszystkich uroczystościach chińskich. — Pewien lichy literat uskarżał się przed swoim Kolegą: „Wystaw sobie, ominięto moje nazwisko w dykjonarzu znakomitych ludzi! Cóż to, czy Pan Redaktor, który powinien wszystkie wykazać talenta zapomniał przysłowia: „Szukaj, a znajdziesz?“ „No, mój bracie, widać, że on szukał usilnie... ale nie znalazł.”

DONIESIENIA.

Młodzieniec moralnego prowadzenia się i porządnych Rodziców, mający lat 16 do 17, posiadający język Niemiecki albo też początki takowego, może znaleźć miejsce jako Uczeń. Wiadomość w Xiegarni L. Drwalewskiego i Spółki, w Pałacu Hr: Andrzeja Zamoyskiego Nr 1245.

Z powodu zaszłej przed kilku dniami śmierci, Syna Właścicielki Hotelu Polskiego w Płocku, jest do natychmiastowego wydzierżawienia z wolnej ręki tenże Hotel, położony w środku miasta i najobszerniejszy z trzech innych, obejmujący 17 numerów gościnnych, obszerne podwórze, w którym jest dwie Studnie, Stajnie na pomieszcze 150 koni i odpowiednie Wozownie, oraz Składy. Bliższą wiadomość powziąć można, na gruncie u Właścicielki Hotelu, gdzie również są do zbycia Utensylja i rozmaite Porządki do urzędzenia Hotelu służące.

BIURO INFOMACYJNE

GUWERNERÓW i GUWERNANTEK
na rogu ulicy Bielańskiej i Daniłowiczowskiej pod Nr 606,
dom JW. Nowickiej.

Instytutka, która od lat kilku zajmuje się wychowaniem Panienek, pragnie udzielać języków, nauk szkolnych, muzyki w wyższym stopniu, w domach prywatnych lub mieć za miejscowe parę Panienek usposabiających się do Instytutu Maryjskiego. — **Filipina z Wilskich Steingraeber.**



W dniu 16 b. m. rano, zginęła **Suzka** Charczka Angielska, mieszący 5 majaca, biała z ciemno-popielatemi łatami, na łebku białym nad lewym okiem ma łatkę także ciemno-popielatą, wielkości trzech groszy. Oddawca otrzyma Złp. 10 nagrody, w razie zaś zatrzymania, nieprawy posiadacz pociągnięty zostanie do odpowiedzialności. Adres: dom Fryczego Nr 1574 ulica Jerozolimka, na dole do Dziubińskiego.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe ciepła st. 1.
Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 0. (W mierze).
Teatr Wielki. Dziś, *Monbar* czyli *Flibustierowie*.
Teatr Rozmaitości. Jutro, *Lektorka*. — Okrężne.

Przyjechali do Warszawy.

Chądziński Florjan Ob: z Niezabitowa nr 625; Górski Jan Ob: z Woli Pękoszewskiej nr 1346; Komierowski Ant: Obyw: z Starego-Miasta nr 1363.

Wyjechali: Czarniecki Emiljan Ob: do Janowa; Celiński Konst: Obyw: do Paprotni; Gąsowski Spirydjon Obyw: do Lubna.

Przyjechali koleją żelazną: Blakwood Henryk Kurjer Gabinetu Angielskiego z Londynu nr 414; Bieczynski Tad: Ob: z Wrocławia nr 1371.

Wyjechali koleją żelazną: Cielecki Alfred Ob: do Galicji; Górecki Ign: Ob: do Niemiec; Luniewski Adam Ob: do Wiednia.

DONIESIENIA.

1) Potrzebny **Adminstrator** tartaków, z kaucją w gotówce Złp. 20,000. — 2) Potrzebny **Rządca dóbr**, z kaucją w gotówce Złp. 4,000. — 3) Potrzebna **Bona**, posiadająca język niemiecki. — 4) **Wieś** włók 52, w ziemi dobrej, od Warszawy mil 2, z lasem włók 8, a siana zbiera się fur 400, jest do sprzedania za gotówkę po Złp. 5,000, lub na zamian na kamienicę w Warszawie, długów jest 140,000, resztę podług umowy. — 5) **Kamienica** blisko Krakowskiego-Przedmieścia, czyni dochód Złp. 13,000 jest do sprzedania za Złp. 130,000, gotówką potrzeba Złp. 50,000. 6) Potrzebna **Pożyczka** Złp. 30,000, na 1szy Numer hypoteki Kamienicy, na procent 7 od sta. — 7) Placę niedaleko ulicy Dzikiej można częściowo zakupić, lub całe 45,000 łokci kw., po 3 złote za łokieć. — 8) **Dzierżawa** włók 12, o mil 2 od Warszawy, po Złp. 2,000 rocznie, jest do odstąpienia. Informacja w Kantorze pod Nr 2674 przy ulicy Bednarskiej.

Do sprzedania:

Dwa piękne wielkie **Obrazy** odpowiednie. **Szal** Turecki mało używany. **Makat** Turecki nad łóżko, bardzo ładny. **Szuba** wojskowa z barankami czarnemi Krymskimi. **Płaszcz** syberyjny czarny, podszyty popielicami. **Blam** świeży Popielic, **Ponsz** aksamitny czarny. **Mantyla** koronkowa czarna. **Suknia** jedwabna kolorowa. **Suknia** z Lyonskiego aksamitu raz używana. **Nędznicy** tom: 10, za Rs. 6, na Lesznie Nr 673, drugie piętro, prosto ze wschodów, można widzieć od godz: 10 rano do 4ej wieczorem.



Jest do sprzedania garnitur **Mebli** mahoniowych, pokrytych świeżo wełnianym adamaszkiem, bardzo mało używany, za zniżoną cenę, nabyć można przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 39 nowym, w podwórzu na prawo.

Nowo otworzona **FABRYKA Ram złoconych** i Rzeźb Kościelnych, oraz Ram gotowych, Rozet do Firanek, Listew do Obić Papierowych i wszelkich Wyrobów Złotniczych **Felixa Daszkiewicza**, przy ulicy Sto-Krzyżkiej, pod Nr 1325, poleca się względem Szanownej Publiczności.

W blizkości Nowego-Swiatu jest do sprzedania **DOM** z Placem frontowym i hypoteką uregulowaną, za Rs. 8,000, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość pod Nr 1583 na rogu ulicy Brackiej i Nowogrodzkiej, Stróż miejscowy udzieli.

W Składzie Win L. Maringe, przy ulicy Marszałkowskiej są do sprzedania różne **BE CZKI** czyli **Sztuki** od Wina, zdadne do Okowity lub innego użytku. Wiadomość na miejscu w Kantorze. — Tamże można się dowiedzieć o sprzedaży dwóch Magli Angielskich, mało używanych.

Obwieszczenie.

Wydział Stada Rządowego Koni. — Z upoważnienia JW. Dyrektora Stada Rządowego Koni w Królestwie Polskiem z dnia 24 Grudnia (5 Stycznia) 1862/3 r. Nr 545, podaje do powszechnej wiadomości, iż w r. b. 1863 dla ułatwienia mieszkańcom kraju sposobności korzystania z Zakładu Stada Rządowego Koni, przeznaczane są punkty na Stacje Stadne, do których Ogierę prowincjonalne wysłane zostaną:

I. w Gubernji Warszawskiej.

- | | |
|-------------------------------|-----------|
| 1. Wieś Wilanów pod Warszawą | Ogierów 8 |
| 2. Miasto Skierniewice | — 4 |
| 3. Wieś Falencice. | — 4 |
| 4. Miasto Sieradz | — 6 |
| 5. Wieś Powiercie w Konińskim | — 6 |
| 6. Wieś Kamień w Kaliskim | — 4 |
| 7. Wieś Rudnik w Wieluńskim | — 4 |
| 8. Wieś Ruda pod Łodzią | — 6 |

II. w Gubernji Radomskiej.

- | | |
|-----------------------------|------|
| 9. Miasto Gubernjalne Radom | — 10 |
| 10. Miasto Kielce | — 8 |
| 11. Miasto Pińczów | — 6 |

III. w Gubernji Lubelskiej.

- | | |
|--------------------------------|------|
| 12. Miasto Janów Główna Stacja | — 13 |
| 13. Miasto Gubernjalne Lublin | — 10 |
| 14. Miasto Opole | — 4 |
| 15. Miasto Sokołów | — 8 |
| 16. Wieś Milanów w Radzyńskim | — 4 |

IV. w Gubernji Płockiej.

- | | |
|-------------------|-----|
| 17. Miasto Płońsk | — 6 |
| 18. Wieś Zielona | — 2 |

V. w Gubernji Augustowskiej.

- | | |
|--------------------------------|-----|
| 19. Miasto Wysokie Mazowieckie | — 6 |
| 20. Miasto Kalwarja | — 6 |

Otwarcie Stacji nastąpi od 1 Marca, i trwać będzie do 1 Lipca 1863 r., w tym przeciągu czasu każdy z mieszkańców doprowadzić może Klacze do którejkolwiek z wymienionych Stacji, jak to mu wygodniej wypadnie.

Opłata ustanawia się od użycia Ogiera pełnej krwi Rs. 10.

„ Ogiera Celnego prowincjonalnego Rs. 3 kop: 60.

„ Ogiera Klasy I. Rs. 2 kop: 70.

„ Ogiera Klasy II. Rs. 1 kop: 80.

„ Ogiera Klasy III. Rs. 1.

Dozorujący nad Stacjami mają sobie polecanem stosowanie się w wyborze Ogierów do życzeń Właścicieli Klaczy, a na dowód uiszczonoj opłaty, kwity sznurowe z Kontrolli Stacyjnej wydawać są obowiązani.

W Janowie dnia 2 (14) Stycznia 1863 r.

Inspektor Stada, **Tóliński.**

Sekretarz Wydziału, **Stokowski.**

TYTÓN I PAPIEROSY.

Świeży transport różnych **Tytóniów** i **Papierosów** w lepszych gatunkach, La Ferma i Titowa, nadszedł do Składu Cygar Hawańskich, w pałacu Hr. Andrzeja Zamoyskiego, przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 67; także **CYGARA** Rygskie, po cenach fabrycznych, w Rydze praktykowanych. — **J. Rosenblum.**

Nagrody Rs. 3.

Przed kilkunastu dniami zginął **Piesek** czarny, kudłaty, żółto podpalany, nad oczami takżej plamki okrągłe, ogon kiciasty, z gatunku King-Charles. Kto go odprowadzi pod Nr 1312 A, na róg ulicy Ordynackiej i Nowego-Swiatu, na pierwsze piętro, otrzyma powyższą nagrodę.

Uczeń Szkoły Przygotowawczej pragnie udzielać Korrepetycję, prócz wszelkich przedmiotów zakresem szkolnym objętych, posiada język Francuzki i Niemiecki. Adres uprasza się zostawić w Cukierni P. Damiani, róg Marszałkowskiej i Sto-Krzyżkiej.

Magistrat Miasta Siedlec.—Podaje do publicznej wiadomości, iż w d. 28 Stycz: (9 Lut:) r. b. o godzi: 10ej z rana, w Biurze Magistratu Miasta Siedlec, odbędzie się głośna publiczna licytacja in minus na entrepryzę czyszczenia Kominów w domach prywatnych w Mieście Siedlcach przez ciąg lat trzech 1863/5 r. to jest od d. 1 Marca 1863 r., po dzień ostatni Grud: 1865 r., licytacja rozpocznie się od summy Rs. 450 rocznie, przez dotychczasowego Kominiarza pobieranej. Vadium do entrepryzy tej wynosi Rs. 45; oprócz wynagrodzenia powyższego, Kominiarz za czyszczenie kominów w gmachach Rządowych i Instytutowych, pobiera oddzielne wynagrodzenie do Rs. 350 rocznie, a tem samem płaca Kominiarza wynosi Rs. 750, Kominiarz obowiązany jest swym kosztem utrzymywać 4ch Czeladników i 2ch Terminatorów, o innych warunkach licytacyjnych każdego czasu w Biurze Magistratu Miasta Siedlec dowiedzieć się można.— W Siedlcach dnia 9 Stycznia 1863 r.— Prezydent, **Turaszkievicz.**— Radny Sekretarz, **Treutowski.**

Na ulicy Daniłowiczowskiej pod Nr 606, na pierwszym piętrze na prawo, z powodu wyjazdu są do sprzedania następujące rzeczy: **Łóżko** żelazne nowe, Lustro duże, Samowar średniej wielkości i inne drobniejsze naczynia gospodarskie.

DOBRA ZIEMSKIE.

z prawej strony Wisły położone, odległe od Warszawy mil 6, od traktu bitego wiorst 3, a wiorst 6 od nowo projektowanej Drogi Żelaznej Warszawsko-Lubelskiej, mające ogólnej rozległości włók 66, między którymi lasu włók 14, pod względem stosunków włościańskich już urządzone, mające roboczną pieśnię dostateczną, z pałacem i ogrodem angielskim, wysiewem oziminy korcy 200, w trzeciem polu, łąkami i pastwiskami obszernymi, znacznym dochodem czystym z czynszów i propinacji, Kościołem Parafjalnym i innymi dogodnościami, są z wolnej ręki do sprzedania. — Bliższą wiadomość powziąć można w Warszawie, przy rogu ulic Brackiej i Jerozolimskiej, w Koszarach Drogowych Nr 1581, u Wgo Beneveni, w godzinach rannych do 3ej z południa.— Tamże są do sprzedania **MEDALE** dotyczące Historji Polskiej.

MIESZKANIE przy ulicy Kanonja Nr 87, na 2m piętrze, suche i ciepłe, zupełnie w dobrym stanie, z widokiem na Wisłę, składające się: z pięciu ulepszonych Pokoi, takiejże Kuchni, Spizarni, Piwnicy, Góry wspólnej i innych Wygódek, do wynajęcia od Wielkiej-Nocy. Bliższa wiadomość na miejscu.

GBZYBY Litewskie złożone w komis do sprzedania, nabyć można po Złp. 5 za funt, częściami lub na pudy, przy ulicy Ogrodowej pod Nr 870/1, w domu Puścińskiego, w dziedzińcu w mieszkaniu parterowym.

PARA KONI karcia-

nnych, to jest Klacz i Wałach, maści karej, dobrze ujeżdżone, jest do sprzedania

za mierną cenę, przy ulicy Miodowej w domu pod Nr 490/1. Wiadomość u Rządy domu lub w Stajni Nr 5, u Stangreta.

W dniu 18 b. m., w przejściu z ulicy Szkolnej przez Sto-Krzyżką, do Kościoła Sgo-Krzyża, zgubiono **Port-Segar**, w którym znajdowało się Rs. 8½ papierami i Cygarniczka piankowa. Łaskawy znalazca raczy złożyć w Redakcji Kurjera, za nagrodą jakiej zażąda.

Dwie SZUBY Niedźwiadkowe,

jedna zupełnie nowa, pokryte obie suknem blennar, są do sprzedania za umiarkowaną cenę; także SKÓRA jest duża z czarnego Niedźwiadzia, która może być użyta do sianek albo za dywan przed łóżko; przy ulicy Krak-Przedmieście pod Nr 382, wprost Poczty, u P. Konińskiego Kuśnierza.

ZAKŁAD BRONZOWICZY

Poleca się Szanownej Publiczności, że przyjmuje obstarunki na Wyroby Bronzowe i Galanteryjne. Pożłaca i Posrebrza galwanicznie i w ogniu, podług najlepszych zasad, co do trwałości. Przyjmuje do odnowienia i reparacji, oraz robi Wyroby Galvano-Plastyczne, jako też posiada Wyroby gotowe tak Bronzowe jak i Galanteryjne, które zalecają się wykończeniem i wyzłotą, jako to: Dewizki, Spinki, Spilki, damskie i męzkie, Brosze, Kolczyki, Bransolety oraz Żelaza do prasowania, Lichtarze i t. p. wyroby, za przystępną cenę. Jest moim zadaniem, aby pod każdym względem zadość uczynić Szanownej Publiczności, i jak dotąd tak i nadal jednać sobie jej łaskawe względy. — Tamże potrzebny jest Uczeń. Ulica Piwna, wprost Kościoła XX. Augustjanów. — **K. Schiwuj.**



Do sprzedania za Rs. 200 **Kareta** pojedyncza, zdatna do miasta. Wiadomość w domu P. Kruzego pod Nr 1065 przy ulicy Marszałkowskiej, w mieszkaniu P. Łączyńskiej, P. Dąbrowska wskaże.

W domu przy ulicy Rymarskiej pod Nr 741, wprost Komisji Skarbu, otworzoną została **RESTAURACJA**, w której oprócz smacznie sporządzonych Obiadów, dostać będzie można wszelkich Przekąsek, oraz Śniadań i Kolacji, a to wszystko za bardzo umiarkowaną cenę; przyczem dostać będzie można wystawę **Piwa** Bawarskiego na kufelki.

Syndycy tymczasowi masy upadłości Leona i Amalji Małż: Stalińskich, stosownie do Art: 502 K. H. wzywają wszystkich Wierzycieli rzeczoney masy, aby w przeciągu dni 40 od daty wezwania, osobiście lub przez pełnomocników, stawili się przed Syndykami masy, i tymże oświadczyli, jakowem prawem i jakiej summy są Wierzycielami, nadto aby papiery należności ich udowadniające, na ręce W. Andrychewicza Podpisarza Tryb: Hand: w Warszawie pod Nr 548 urzędującego, pod skutkami prawa i prekluzji złożyli. — **Edward Kowalski i Ignacy Kijas.**

Wdowa, Niemka, posiadająca gruntownie język Niemiecki jako i Polski, życzy umieścić się za **BONE** lub **Gospodynią**, z dobrmi świadectwami. Wiadomość bliższą powziąć można, przy rogu ulicy Sto-Krzyżkiej i Nowego-Swiatu, w Magazynie Mód, **B. Cronier.**

Skład Materjałów Pismiennych i rysunkowych, urządzony obok Xięgarni

KAROLA BERNSTEJNA,

przy ulicy Miodowej, wprost Kościoła OO. Kapucynów, odebrał znaczny transport

STEREOSKOPÓW

wzyczajnych z kwadratowemi szklami, w cenie Złp. 12, z dodaniem zaś ½ tuzina widoków, za Złp. 13 gr: 10; ulepszonej konstrukcji, z wysuwalnemi szklami, za Złp. 53 gr: 10. Stereoskop amerykański na 25 widoków, palisandrowy, za Złp. 133 gr: 10. Widoki, Gruppy, Rzeźby stereoskopowe czarne i kolorowane, na papierze, przezroczyste i na szkle, od gr: 20 do Złp. 12. Powyższy Skład posiada znaczny zbiór znakomości polskich, w formacie biletów wizytowych, w cenie Złp. 2, w większych partjach po Złp. 1 gr: 20, oraz reprodukcje najznakomitszych obrazów Galerji zagranicznych, w cenie Złp. 1 gr: 20. Albumy z tekstem, z fotografjami Galerji Dreźnieńskiej, Wiedeńskiej i Berlińskiej, w dużym formacie. Znaczny zbiór **Xiązek** do Nabożeństwa, w języku polskim, wytwornie oprawnych, znajduje się zawsze na składzie.

WDOWA bezdzietna w średnim wieku, przybyła z prowincji, obeznana z gospodarstwem domowem, umiejąca szyć bieliznę i haftować, pragnie objąć obowiązki Gospodyni w domu familijnym. Wiadomość u właściciela domu Nr 2410/11 przy ulicy Nowolipie.

Obwieszczenie.

Brzesko-Litewska Komissorjacka Komissja podaje do publicznej wiadomości, że w biurze jej odbywać się będzie w dniu 14 (26) Stycznia 1863 r. Licytacja, a w dniu 18 (30) Stycznia 1863 r., przetarg na reperację, przeróbkę, pomalowanie i pobudowanie obozów, jakie będą potrzebne w ciągu następnych czterech lat, to jest: 1863, 1864, 1865 i 1866, w miastach: Brześciu Litewskim, Warszawie, Iwanogrodzie, Nowogiergiewsku, Zamościu, Lublinie i w innych miejscach, o ile tego potrzeba wymagać będzie.

Mający chęć przystąpić do licytacji, obowiązani są zgłosić się osobiście do rzeczonyj Komissji, albo przysłać opieczętowaną deklarację wraz ze świadectwem tożsamości osobę, zatrudnienia i zamożności, oraz odpowiednią kaucją w gotowiznie, licząc za każdy rok po rs. 1600, a na wszystkie cztery lata w ogólnej summie rs. 6,400, z tym warunkiem, że w przyszłości chociaż po upływie każdego roku rozmiar operacji się zmniejszy, to wszakże gdy roboty mogą się powiększyć, przedsiębiorca obowiązany będzie stawić dodatkową rękojmię odpowiednią summie ogólnej robót, tak iżby kassa zawsze miała bezpieczeństwo 20% summy licytacyjnej. — Licytacja odbędzie się na zasadzie Działu II Rozdziału III, Xięgi I, Części IV Zводу Wojennych postanowień, jak również w zastosowaniu się do prawideł Tomu X Zводу praw Cywilnych.

Deklaracje opieczętowane, które dojdą do Komissji po godzinie 11tej przed południem w dzień oznaczony do przetargu, ani przyjęte, ani rozpieczętowane nie będą. — Zatwierdzenie zaś odbytej licytacji, zależeć będzie od Departamentu Komissorjackiego.

Warunki licytacyjne obejmujące rodzaj robót, które mają być wykonane, tu się załączają, zaś ilość przedmiotów jakie będą miały być reperowane, przerabiane, lub na nowo budowane, wraz ze szczegółowemi opisami tychże robót, oznaczaną będzie w każdym roku wyjściu wojsk z obozów.

Za Zarządzającego Komissją,
Radca Kolejalny, **Dubroski.**
Członek Komissji, **Jakowlew.**
Naczelnik Stołu, **Postupalski.**

Warunki

Do licytacji na reperację i pobudowanie obozów w Brześciu Litewskim, Warszawie, Nowogiergiewsku, Iwangrodzie, Zamościu i Lublinie w latach 1863, 1864, 1865 i 1866.

I.

Oddają się do wykonania roboty w każdym roku następujących budowli: większa i mniejsza reperacja: jeneralskich pałatek z przyrzodami, oficerskich: namiotów, domków, w nich podłóg, wierzchołków, pali namiotowych, sznurów, haków; — żołnierskich pałatek, namiotów na pikiety przednie i tylne, słupów namiotowych, kołków, gałek miedzianych i drewnianych, oraz innych utensylji do tychże należących — przerobienie z dwóch i trzech na jednę, a z pięciu na dwie, pałatek jeneralskich, namiotów i domków oficerskich, w nich podłóg; żołnierskich pałatek, namiotów na przednie i tylne pikiety (straże); pobudowanie na nowo jeneralskich pałatek z utensyljami, oficerskich namiotów, domków, w nich podłóg, wierzchołków, sznurów z hakami, żołnierskich pałatek, namiotów na przednie i tylne pikiety (straże), słupów, kołki, pali, sznury, gałki miedziane i drewniane wraz z wszystkiemi do nich należącemi utensyljami; pomalowanie utensylji jeneralskich pałatek, i oficerskich, wierzchołków, pali, kołków, gałek, w żołnierskich pałatkach słupów, kołków i gałek.

II.

Hość przedmiotów mających się reperować i na nowo budować będzie oznaczoną przez Komissją na każdy rok do wyjściu wojsk z obozów i po otrzymaniu przez tę Komissją wykazów i raportów o stanie obozu, dla tego też przedsiębiorca obowiązany będzie bezwarunkowo przyjmować do wykonania taką ilość robót, jaka mu będzie przez Komissją wskazana.

III.

Przedsiębiorca obowiązany jest poprzestać na takich cenach za wykonane roboty, jakie utrzymają się na licytacji, a przez Departament Komissorjacki będą zatwierdzone.

IV.

Materiał miękki jako to: płótno flamanckie, rewanctuch, jaryne, taśmę, tak z rzeczy zszywanych jako i materiały i stare pałatki, przedsiębiorca otrzyma z Magazynów Komissji w takiej ilości jaka potrzebną będzie stosownie do liczby pałatek, wymagających reparacji albo wyznaczonych do pobudowania na nowo, zaś wszystkie inne materiały potrzebne do wykonania robót, przedsiębiorca obowiązany jest sam dostarczyć, w najlepszym gatunku, mocne, drzewo zupełnie suche bez najmniejszej wilgoci; co zaś się tyczy kształtu i rozmiaru, ściśle powinien stosować się tak do wzorów jak i do opisów i tabel dołączonych do 842, jak również do paragrafów Xięgi 3 Części 4 Zводу Wojennych Postanowień, stosownie bowiem do tego sporządzony będzie protokół rewizyjno odbiorczy tych robót.

V.

Pozostały materiał Skarbowy, należeć będzie do zwrotu Skarbowi bez żadnej do niego pretensji ze strony przedsiębiorcy.

VI.

Przedsiębiorca obowiązany jest wykonać roboty w tych miejscach gdzie się znajdują obozy, to jest: w Brześciu Litewskim, Warszawie, Iwangrodzie, Zamościu, Lublinie i w innych wszystkich miastach na wypadek potrzeby, w zabudowaniach Skarbowych; gdy zaś takowe okażą się niedogodnemi, albo sam liwerant życzyć sobie będzie wykonywać roboty gdzie indziej, wówczas powinien wszystkie potrzebne mu przedmioty, zabrać do siebie od razu lub częściowo, stosownie jak uzna dla siebie najdogodniej; jednak nie wolno mu nic wywozić za miasto a w każdym razie musi złożyć kaucją wyrównyującą wartości przedmiotów, nadto przedsiębiorca winien mieć to na uwadze, że spóźnione otrzymanie materiałów Skarbowych, nie uwolni go od odpowiedzialności tu niżej oznaczonej za spóźnione wykonanie robót, jeżeli takowe będzie miało miejsce, albowiem od niego samego zależy żądać od razu wszystkie materiały, albo odbierać je częściowo, przy daniu bezpieczeństwa Skarbowi złożeniem kaucji.

VII.

Roboty urzędzenia obozu, liwerant obowiązany jest skończyć każdego roku na dzień 15 (27) Kwietnia.

VIII.

Jeżeli się da spostrzedz, że przedsiębiorca wykonywa roboty nie z należnym pospiechem i nie dobrze, tak dalece, że nie będzie się można spodziewać ukończenia robót na czas oznaczony, w takim razie roboty te odebrane zostaną przedsiębiorcy kontraktowemu a oddane na jego ryzyko innemu, a gdy takowe wykonane będą za cenę niższą, to korzyść ta na rzecz Skarbu obroćona będzie, a gdy będą kosztować drożej to przewyżkę obowiązany zwrócić Skarbowi przedsiębiorca kontraktowy i zmuszony do tego będzie środkami policyjnemi, a kaucja jego obroćona będzie na rzecz Skarbu, za karę niedotrzymania przez niego warunków kontraktowych.

IX.

Gdyby się zdarzyło, że w niektórych z wyżej oznaczonych miastach, roboty będą musiały być zmienione albo na nowo oznaczone, w takim razie liwerant zrzeka się wszelkiej do Skarbu pretensji i obowiązany jest przyjąć taką ilość robót, jaka mu będzie oddana.

X.

Przed odwiezieniem materiałów na miejsce naznaczone do robót, przedsiębiorca obowiązany jest zawiadomić o tem na prostym papierze i podług tego materiały będą ocechowane w sam dzień wywózki z wyjątkiem dni Świątecznych i galowych.

XI.

Należności jakie liwerantowi przypadają będą, w miarę przyjętych od niego przedmiotów i za okazaniem pokwitowania, będą mu częściowo wypłacane z Komissji, albo z Kantarów Wojskowych Szpitali, jeżeli o to prosić będzie w swoim czasie Komissji.

XII.

Na zabezpieczenie ścisłego dotrzymania warunków kontraktu tego przedsiębiorstwa, liwerant obowiązany jest złożyć

odpowiednią kaucją, że zaś niewiadoma na teraz jest ogólna summa na każdy rok tej operacji, zatem w zastosowaniu się do ogólnej summy licytacyjnej za rok 1862, po rs. 1,600, co stanowić ma około 20% summy licytacyjnej. Kaucja ta złożona ma być na bezpieczeństwo dotrzymania warunków kontraktowych niezależnie od kaucji, jaka złożona być musi na odbierane z Magazynu przedmioty do reparacji i przerobienia. Wydanie kaucji nie nastąpi wcześniej, jak po skończeniu się pierwszego roku przedsiębiorstwa i to tylko w części odpowiedniej, tak, iżby pozostała wynosiła po rs. 1,600 na każde następne lata nieskończonej jeszcze entrepryzy; zaś kaucja złożona na wzięte z Magazynu przedmioty zwrócona będzie wtedy, gdy przedsiębiorca odda wyreparowane i przerobione rzeczy.

XIII.

Na wypadek nieskończenia robót na termin oznaczony, przedsiębiorca skazany będzie na zapłacenie kary w summie wyrównującej 20% summy jaką roboty w ogóle za ten rok wynosić będą.

XIV.

Ogólny kontrakt tego przedsiębiorstwa ma być liverantem zawarty na stemplu ceny rs. 1, a po skończeniu się czasu tej entrepryzy, liverant obowiązany będzie złożyć dodatkowo wartość stempli stosunkowo od summy entrepryzy.

XV.

We wszystkich zajęć mogących wypadkach tu nieprzewidzianych, postępować będzie Komisja wedle prawdeł od dostawy Komissorjackie, i stosować się do praw i przepisów zawartych w Zwodzie Wojennych Postanowień oraz odpowiednich praw cywilnych, o ile te ostatnie co do natury entrepryz Wojennego Zarządu oraz okoliczności przedmiotu będą mogły być zastosowane.

Za Zarządzającego Komisją,

Radca Kollegjalny, **Dubroski.**

Członek Komissji, **Jakowlew.**

Naczelnik Stołu, **Postupalski.**



KAWIORU



Astrachańskiego Świeżego, zupełnie mało solonego, z podłodowego połowu, po cenie niższej, nadszedł Transport do Składu Towarów Rossyjskich przy ulicy Senatorskiej pod Nr 497, wprost Handlu Wgo Dobrycza. — **A. Kucharkin.**

SKÓRKI Barankowe czarne bardzo ładne, zdatne na czapki, kolnierze, paltoty, etc.; **Wagi** Dziesiętne zupełnie nowe; **Buty** zimowe futrzane także nowe, do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Wspólnej pod Nr 1631a, drugi dom na prawo od Placu Sgo Alexandra, na dole od frontu, z bramy na prawo.

Ktoby miał do Sprzedania: *a)* WIOSKEJ w ziemi dobrej z Lasem, Łąką i wodą, na którą więcej nie potrzeba gotówki jak Złota 60 do 80,000, bez względu na okolicę, *b)* DOMY albo PLACE w Warszawie, pod warunkami przystępnymi; oraz poszukiwaną jest Dzierżawa Dóbr ziemskich, bać w Królestwie, bać w Cesarstwie, bez pośrednictwa osób 3ch, nadesłać raczy opisanie szczegółowe tych 3ch interesów, oraz warunków przystępnie ułożonych *franco* pod Nr 1618k, ulica Nowogrodzka na 1m piętrze od frontu, prosto ze wschodów do W. Kozłowskiego.

Plac do sprzedania łokci kw: 35,000 zdatny pod budowę, razem lub częściowo; wiadomość przy ulicy Leszno Nr 657, w Zakładzie Blacharskim.

DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU



przy ulicy Senatorskiej, w domu Wgo Piotrowskiego pod Nr 496, znowu nadszedł Transport **KAWIORU** Koleją Żelazną, świeżego, zupełnie **mało-solonego**; oraz **Lososia** Elbląskiego, **Mlinogów** Elbląskich i **Rossyjskich**; tudzież **Sledzi** Hollenderskich, **Sardynków** z Nantes, **Sielaw** Augustowskich, **Kilek** Rewelskich, **Buljonu** Wołyńskiego i **Groszku** Zielonego.

M. ŻYZYN.



Zp. **23,000**, jest do wypożyczenia zaraz, na pierwszy Numer hypoteki. Wiadomość bliższą, wziętą można, u Władysława Chęcińskiego Patrona Trybunału.

Obstalunki na Drzewo Olszowe i BRZOZOWE,

zupełnie suche i zdrowe, wszczepach przyżwoitej grubości, długich pierwsze łokci przeszło 3 1/2, drugie łokci półtora, a ułożonych w sążnie na wysokość i szerokość łokci 3, po cenie Rs. 11 za sążeń, z odstawą, która przez Pisarza Magazynu, aż do miejsca przeznaczenia, należyce dozorowana i w czasie najrychlejszym uskutecznianą bywa, przyjmują się: w Składzie Papieru P. Tytza, ulica Miodowa, wprost Sądu Apellacyjnego; u P. Tycz, w Kantorze Loterji, Nr 740 ulica Rymarska; w Składzie Hurtowym Towarów Kolonialnych P. H. Winawer, Nr 4 na Krakowskiem-Przedmieściu; w Składzie Papieru P. Woyczyńskiego, przy ulicy Wierzbowej, wprost Teatru, i u P. Glatsterna, Właściciela Magazynu, Rządcy Bazaru, Nr 969, ulica Graniczna.



Do sprzedania **Koń** gniady, młody, lat 5, mający, wzrostu średniego, dobrze ujeżdżony, chodzi w pojedynce. Wiadomość przy ulicy Leszno, Nr 705.



OSTRYGI

w Handlu **Franciszka Rozmanith** przy ulicy Długiej, w Hotelu Polskim.



OSTRYGI OSTENDZKIE, wyborowe, codzień świeże, nadchodzą do Handlu **Anton: Stępkowskiego** przy ulicy Wierzbowej Nr 473 C.



Ostrygi świeże, nadchodzą codziennie do Handlu Win i Towarów Kolonialnych **Rajtarzkiego**, (dawniej **Gout**), przy rogu ulicy **Danilowiczowskiej** i **Senatorskiej**.



OSTRYGI **Holsztyńskie** i **Ostendzkie**, wyborowe, nadchodzą codzień świeże do Handlu **Józefa Meehr**, w gmachu Teatralnym pod Nr 474.



OSTRYGI wyborowe, nadchodzą codziennie do Składu Win **H. T. Strukeczyńskiego**, przy ulicy Miodowej pod Nr 482, wprost **Kościola OO. Kapucynów**.



OSTRYGI ŚWIEŻE, codzień nadchodzą do Handlu **Józefa Stoczkiewicza**, przy ulicy Miodowej Nr 486.